

A1.2 Kto czyta Orwella?!

Po dwóch latach mieszkania w centrum 1..... (miasto) miałam dość! Nie mogłam już znieść hałasu, tłumu i braku 2..... (miejsce, pl.) do parkowania. Zrezygnowałam z 3..... (kawalerka), w której mieszkałam 10 lat i wynajęłam dwupokojowe, umeblowane mieszkanie na 4..... (trzecie piętro) w 5..... (blok) na przedmieściach. Była droższe, ale dużo większe i dużo bardziej nowoczesne. W nowym mieszkaniu była mała, elegancka kuchnia z drewnianymi, stylowymi 6..... (szafka, pl.), spora łazienka z 7..... (prysznic), ale bez 8..... (wanna) oraz balkon, na którym stał mały metalowy stolik i dwa krzesła. No i w końcu miałam salon i 9..... (osobna sypialnia) z dużą szafą, toaletką i lustrem! Byłam bardzo szczęśliwa, kiedy się wprowadziłam.

Pracuję jako 10..... (kucharka) w znanej restauracji. Kocham 11..... (swoja praca) , ale często wracam do 12..... (dom) w nocy bardzo zmęczona. Tak też było w 13..... (środa), kiedy wróciłam po drugiej do mieszkania.

Z jakiegoś powodu drzwi wejściowe były otwarte. Byłam na siebie zła, że zapomniałam je zamknąć, ale też zbyt zmęczona, żeby myśleć nad tym intensywnie. Zdjęłam buty w 14..... (przedpokój). Powiesiłam 15..... (kurtka) i torebkę na 16..... (wieszak). Weszłam do 17.....(salon) i zaświeciłam światło. To, co zobaczyłam, bardzo mnie zaskoczyło. Mój salon wyglądał, jakby przeszło przez niego tornado! Wszystkie poduszki z 18..... (kanapa) leżały na 19..... (dywan). Między 20..... (poduszka, pl.) leżały też dokumenty, książki, kwiatki, a także brudne talerze z 21..... (obiad) . Tylko jedna książka stała na 22..... (regał). Na 23..... (ściana) nad 24..... (kanapa) nie było też mojego ulubionego 25..... (plakat) z Audrey Hepburn, który kupiłam jeszcze kiedy byłam w 26..... (liceum)! „W moim domu był złodziej!” – powiedziałam do siebie. Przestraszyłam się. Weszłam do 27..... (kuchnia). Nie jestem bardzo

A1.2 Kto czyta Orwella?!

28..... (czysta osoba), ale w kuchni był prawdziwy armagedon. Kubki, talerze i garnki też leżały na podłodze. Wszystkie szafki, lodówka i zamrażarka były otwarte. Pod 29..... (zamrażarka) była plama wody. Patrzyłam na 30..... (bałagan) i przypominałam sobie, że w 31..... (sypialnia), w 32..... (szafa) pod 33..... (ubranie, pl.) mam kilka tysięcy złotych, które wyjęłam z 34..... (bank), żeby jutro kupić euro na 35..... (wycieczka) do 36..... (Irlandia).

Pobiegłam szybko do sypialni. Oczywiście, szafa była otwarta, a 37..... (pieniądze) tam nie było. Sukienki, spodnie, krawaty, koszule i swetry leżały porozrzucane na 38..... (łóżko). Wpadłam w panikę i zaczęłam chodzić po 39..... (pokój) zdenerwowana. „Muszę zadzwonić po 40..... (policja)!” pomyślałam.

Mój telefon był w 41..... (torebka), więc chciałam pójść do 42..... (przedpokój), gdzie ją zostawiłam. Właśnie wtedy do sypialni mieszkania weszła kobieta w 43..... (elegancka sukienka) i mężczyzna w 44..... (garnitur) .

Kiedy mnie zobaczyli, otworzyli szeroko oczy i zapytali: „Co pani tutaj robi?!”

„Co państwo tutaj robią?!” odpowiedziałam zdziwiona.

Mężczyzna obserwował mnie, a kobieta bardzo szybko wyjęła telefon z 45..... (torebka) i zadzwoniła na 112.

„Zaraz tu będzie policja!” powiedziała zdenerwowana.

„Dziękuję!” odpowiedziałam, ale kobieta nie patrzyła na mnie z sympatią.

Faktycznie. Policja przyjechała po pięciu 46..... (minuta). „Ta kobieta włamała się do naszego domu!” powiedział mężczyzna policjantowi. Policjant patrzył na mnie groźnie i zapytał: „Czy to prawda?”

Chciałam powiedzieć, że nie, to nie prawda, ale przypominałam sobie, że książka w sypialni była o 47..... (muzyka klasyczna), a ja nienawidzę 48..... (muzyka klasyczna). W 49..... (lodówka) w kuchni było sushi, a ja nigdy nie zamawiam sushi, bo

A1.2 Kto czyta Orwella?!

nie lubię ⁵⁰..... (surowa ryba). W sypialni na ⁵¹..... (tóżko) były męskie koszule, a w mojej sypialni nie było żadnego ⁵²..... (mężczyzna) od roku. Pół godziny później byłam na ⁵³..... (komisariat) policji, piłam ⁵⁴..... (czarna herbata) i opowiadałam dwóm sympatycznym policjantom o tym, jak wróciłam do domu zmęczona i przez przypadek weszłam do mieszkania ⁵⁵..... (sąsiad, pl.), którzy, tak jak ja, wynajęli nowe, umeblowane mieszkanie kilka ⁵⁶..... (tydzień) wcześniej. A kto był ⁵⁷..... (prawdziwy złodziej)? Policjanci i my nigdy się tego nie dowiedzieliśmy. Wiem tylko od sąsiadów, że złodziej nie ukraść ani pieniędzy, ani ⁵⁸..... (sprzęt elektroniczny), ani ⁵⁹..... (biżuteria). Zjadł tylko kilka ⁶⁰..... (kawałek) sushi, wypił dwa ⁶¹..... (piwo) i ukraść dwie ⁶²..... (książka). Jedną książkę Platona i drugą Orwella. Dziwne. Kto czyta Orwella?

Słownictwo

brak - loss

drewniany - wooden

drzwi wejściowe - main door

groźnie - dangerously

hałas - noise

komisariat policji - police station

nie mogę znieść - I can't stand

A1.2 Kto czyta Orwella?!

opowiadać - to retell
osoby - separate
plakat - poster
plama - a stain
porozrzucane - scattered
powiesić - to hang
przestraszyć się - to get scared
spory - quite big
sprzęt - equipment
tłum - crowd
umeblowany - furnished
wieszak - rack
włamać się - to break in
wprowadzić się - to move in
wyjąć - to take out
złodziej - thief
zrezygnować - to resign

Odpowiedzi

1 miasta, 2 miejsc, 3 kawalerki, 4 trzecim piętrze, 5 bloku, 6 szafek, 7 prysznicem, 8 wanny, 9 osobną sypialnię, 10 kucharka, 11 swoją pracę, 12 domu, 13 środę, 14 przedpokoju, 15 kurtkę, 16 wieszaku, 17 salonu, 18 kanapy, 19 dywan, 20 poduszkami, 21 obiadu, 22 regale, 23 ścianie, 24 kanapą, 25 plakatu, 26 liceum, 27 kuchni, 28 czystą osobą, 29 zamrażarką, 30 bałagan, 31 sypialni, 32 szafie, 33 ubraniami, 34 banku, 35 wycieczkę, 36 Irlandii, 37 pieniędzy, 38 łóżku, 39 pokoju, 40 policję, 41 torebce, 42 przedpokoju, 43 eleganckiej sukience, 44 garniturze, 45 torebki, 46 minutach, 47 muzyce klasycznej, 48 muzyki klasycznej, 49 lodowce, 50 surowej ryby, 51 łóżku, 52 mężczyzny, 53 komisariacie, 54 czarną herbatę, 55 sąsiadów, 56 tygodni, 57 prawdziwym złodziejem, 58 sprzętu elektronicznego, 59 biżuterii, 60 kawałków, 61 piwa, 62 książki